

Rz 9,14-24(25-29) – 3. niedziela przed postem, Septuagesimae

(Psalm tygodnia: 31,20-25; S: Jr 9,22-23; E: Mt 20,1-16a)

Tłumaczenie:

14 Co więc **powiemy**?

Czy [jest] niesprawiedliwość u Boga?

Nie przenigdy!

15 Mojżeszowi bowiem **mówi**:

Zmiłuję-się,

[nad] kimkolwiek się-miłuje

i zlituję-się

[nad] kimkolwiek się-lituję.

16 Zatem więc nie [jest to sprawa] chcącego* ani-też biegnącego,

lecz miłującego Boga.

17 **Mówi** bowiem pismo faraonowi,

że ku właśnie temu wzbudziłem cię,

aby[m] pokazał na tobie moc moją

i aby zwiastowane-było imię moje na całej ziemi.

18 Zatem więc [nad] kim chce*,

miłuje-się,

[nad] kim zaś chce*,

utwardza [go].

19 **Powiesz** mi więc:

Co (dlaczego) więc jeszcze obwinia?

Woli bowiem jego kto się-przeciwstawił?

20 O człowiecze, doprawdy ty kim jesteś, odpowiadającym-w-sądzie Bogu?!

Czy **powie** materiał-do-formowania do formującego:

Czemu mnie uczyniłeś w-ten-sposób?

21 Albo nie ma władzy garncarz [nad] błotną-gliną

z właśnie tej bryły uczynić to ku czci naczynie, tamto zaś ku hańbie?

22 Jeśli zaś chcący* Bóg pokazać gniew i dać-poznać moc swoją

przyniósł w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przysposobione ku zgubie

23 i aby dała-się-poznać obfitość chwały jego na naczyniach zmiłowania,
które uprzednio-przygotował ku chwale?
24 [Jako] których i *powołał* nas nie tylko z Żydów, lecz i z narodów (pogan),
25 jak i w Ozeaszu **mówi**:
powołam nie lud mój [jako] lud mój i nie ukochaną [jako] ukochaną
26 i będzie na miejscu,
gdzie **było-powiedziane** im:
nie ludem moim wy [jesteście],
tam *powołani-będą* [jako] synowie Boga żyjącego.
27 Izajasz zaś krzyczy za Izraelem:
Gdyby była liczba synów Izraela jak piasek morza,
[to] resztką (pozostałość) będzie zbawiona (ocalona).
28 **Słowo** bowiem zakańczający i skracający uczyni Pan na ziemi.
29 I tak-jak **przepowiedział** Izajasz:
Jeśli Pan Zastępów nie pozostawiłby nam potomstwa,
jak Sodomą stalibyśmy się
i jak (do) Gomory upodobnilibyśmy się.

Uwagi do tłumaczenia:

14b: *adikia* to przeciwieństwo sprawiedliwości, prawdy i prawości (por. 6,13), tzn. zło, grzech, niewłaściwe postępowanie, bezbożność, nieprawość, wszystko, co wzbudza gniew Boga – 1,18.29; 2,8; 6,13.

14c: *me genoito* – dosł. niech się nie stanie [to nigdy]!

15bc: *eleao, eleo* – okazuję miłosierdzie, łaskę, zmiłowanie, litość; od tego: „Kyrie eleison”

15c: tłumaczę „[nad] kimkolwiek ...”, bo *hos an* tłumaczy się jako „ktokolwiek”, „którykolwiek”; partykuła *an* zaznacza jakąś warunkowość, możliwość, potencjał na przyszłość, możliwe jest też tłumaczenie: „nad którym może się zmiłuję”

15d: *oiktireo* – okazuję litość, współczuję, współodczuwam, bardzo mi żal, oplakuję, lamentuję

16a: *trecho* – biegnę, ale też wysilam się, wyteżam, podejmuję trud, dążę do czegoś, posuwam się szybko naprzód, spieszę się

17d: *diangelo* – zwiastuję, ogłaszam, proklamuję, obwieszczam

18d: *skleryno* – czynię upartym, uporczywym, twardym, utwardzam, hartuję, uodparniam, usztywniam

- 19b: *memfomai* – też oskarżać, czynić zarzuty, ganić, skarżyć, krytykować, gniewać się, narzekać
- 20a: *antapokrinomai* – odpowiadam, reaguję na słowa przeciwnika, sprzecam się z kimś, słowo to ma kontekst sporu sądowego, gdzie strony przeciwne na równi przedstawiają swoje racje
- 21b: *time* i *atimia* – antonimy jak honor i dyshonor, cześć i hańba, zaszczyt i wstyd
- 22a: *enenken* to aoryst od *fero* – przynoszę, niosę, dźwigam, wytrzymuję, wydaję (np. owoce, plon), sprawiam
- 22b: *katartizo* to w pierwszym znaczeniu naprawiam, przywracam do użyteczności, odbudowuję, też przygotowuję, dostarczam
- 24a, 25b i 26a: *kaleo* to wołam, powołuję, zwołuję, nazywam, przywołuję, zwracam się do kogoś, wołam po imieniu; od tego pochodzi *ekkllesia* – Kościół
- 27a: *hyper* z Gen. oznacza „na rzecz kogoś”, „za kogoś” np. modlić się występować, „z powodu, dla kogoś, w zastępstwie; por. 9,3
- 29b: *sperma* tłumaczę jako potomstwo; jak np. w 9,7

Wyodrębnienie tekstu kazalnego, kontekst:

Wyznaczony tekst na w.24 kończy się w środku zdania złożonego. By uzyskać jakąś zwartą stylistycznie całość, należało by czytać aż do w.29 włącznie i zakończyć przed następnym pytaniem – „refrenem” (por. [3,5]; 4,1; 6,1; 7,7; 8,31): „Co więc powiemy?” w w.30. Zakończenie na w.23 skutkowałoby utratą bardzo ważnego momentu identyfikacji „nas” wierzących z nauczaniem Pawła. Ze względu na kluczowy motyw i temat *powołania* rekomenduję, by czytać przynajmniej do w.26 włącznie. Początkiem mógłby być też 9,19. Wtedy być może uda się uniknąć uwikłania się w trudny temat predestynacji, gdzie łatwo o banalizację i wulgaryzację woli Boga jako arbitralnej, niezrozumiałej i okrutnej, ale traci się rozwinięcie motywu okazującego zmiłowanie Boga.

9,14-29 i tak jest „tylko” fragmentem jednego z dłuższych ciągów argumentacyjnych w Rz (por. np. podobny w stylu i w treści 3,1nn, szczególnie 3,5n), którego początek komentatorzy sytuują w 9,1, a właściwie w 9,6: bolesny i smutny fakt (por. 9,2), że są Izraelici, którzy nie uwierzyli w Chrystusa, nie oznacza, iż **Słowo Boga** (o *logos tou theou*; czasownik: *lego* – **mówię**) ponosi porażkę (*ekpipto* – upadam, tonę, przegrywam, zawodzę). Apostoł w swojej mowie przewiduje (czas przyszły czasownika „mówić” w 14a i 19a!) zarówno argumenty i zarzuty, jakie mogą paść ze strony domyślnego przeciwnika, jak i te,

które sformułowaliby ludzie myśląc po ludzku (por. 3,5). Odrzuca je uzasadniając **słowami z Pisma**, czyli **słowem Boga** (por. *me genoito* w 3,4.6; 4,31; 6,2.15; 7,7.13; 11,1.11 i następujące po tym wyrażeniu wiersze). Tą metodą też doprowadza nas - ludzi - do właściwych wniosków jak w 8,31nn i 9,30n.

Wymowa najważniejszych pojęć i motywów:

Nieprawość czy niesprawiedliwość ostro kontrastuje z okazywaniem łaski i miłosierdziem. Na czym miałyby polegać niesprawiedliwość u Boga? Że wybiera kogo chce* i powołuje, kogo chce*, przeznaczając człowieka do tego, co chce* – por. np. Jakub i Ezaw (9,11-13), faraon (w.17). Są to przede wszystkim ilustracje rzeczywistości tak trudnej do przyjęcia dla człowieka, że Bóg nie uznaje nikogo z ludzi za sprawiedliwego na podstawie tego, kim się urodził, co człowiek chce* i czyni lub do czego z trudem dąży (w.16), lecz na podstawie łaski i miłosierdzia. Każdego osądza w gniewie (1,18; 2,4n.9; 3,5) za grzech i nieprawość (por. 3,9nn), a sprawiedliwość u Boga nie polega – jak u człowieka - na przekonaniu o wybraniu przez Boga (np. 2,11), na właściwym pochodzeniu etnicznym, zasługach, dobrych uczynkach, chceniu, logice nagrody i kary (np. 4,4; 11,35) itd, lecz na wielkiej cierpliwości (w.22; por.2,4) i totalnym (por. 11,29-32) zmiłowaniu okazywanym grzesznikowi w Chrystusie (3,22-26), na powołaniu go do czci i chwały (por. 2,10; 8,18.21.30).

Człowiek (por. 2,1.3.8; 3,4)) ciągle chce, by to Bóg dostosował się do jego pojmowania sądu i sprawiedliwości – skoro taka wola Boga, to dlaczego wciąż mnie oskarża jako winną grzechu (w. 19; por.3,7) – ciągle chce zrównać stworzenie i Stwórcę, prowadzić dialog na racjonalne argumenty co do swojej grzeszności i zbawienia, zapominając, że to Stwórca jest Sędzią i Zbawicielem. Człowiek (por. 3,28; 4,6-8; 7,24), jeśli poddaje się woli Boga, tzn. zdaje się całkowicie na zmiłowanie od Boga, uznaje swą grzeszność (też poznaje, że jego chcenie* jest daremne – por. 7,15-21), wierzy w Chrystusa i wyrzeka się grzechu – przeznaczony jest nie na śmierć (por. np. 5,12), ale do życia i do chwały (por. np. 2,7; 5,21; 6,10n.23). Taka jest nasza perspektywa (w. 24 – „nas”). Bez żadnego powodu, bez żadnej naszej zasługi, z otchłani winy i zguby, właśnie tam, gdzie winniśmy być odrzuceni (w.26; por. 5,9), zostaliśmy stworzeni i przez ewangelię Chrystusa *powołani* do zbawienia, . Już nie na gniewie, ale na łasce dla nas okazuje się moc Boga (por. 1,16-18).

Iwona Sławik

Tekst grecki:

- 14 Τί οὖν ἐροῦμεν;
μὴ ἀδικία παρὰ τῷ θεῷ;
μὴ γένοιτο.
- 15 τῷ Μωϋσεῖ γὰρ λέγει·
ἐλεήσω
ὃν ἂν ἐλεῶ
καὶ οἰκτιρήσω
ὃν ἂν οἰκτίρω.
- 16 ἄρα οὖν οὐ τοῦ θέλοντος οὐδὲ τοῦ τρέχοντος ἀλλὰ τοῦ ἐλεῶντος θεοῦ.
- 17 λέγει γὰρ ἡ γραφή τῷ Φαραῶ
ὅτι εἰς αὐτὸ τοῦτο ἐξήγειρά σε
ὅπως ἐνδείξωμαι ἐν σοὶ τὴν δύναμίν μου
καὶ ὅπως διαγγελῆ τὸ ὄνομά μου ἐν πάσῃ τῇ γῆ.
- 18 ἄρα οὖν ὃν θέλει
ἐλεεῖ,
ὃν δὲ θέλει
σκληρύνει.
- 19 Ἐρεῖς μοι οὖν·
τί [οὖν] ἔτι μέμφεται;
τῷ γὰρ βουλήματι αὐτοῦ τίς ἀνθέστηκεν;
- 20 ὦ ἄνθρωπε,
μενοῦνγε σὺ τίς εἶ ὁ ἀνταποκρινόμενος τῷ θεῷ;
μὴ ἐρεῖ τὸ πλάσμα τῷ πλάσαντι·
τί με ἐποίησας οὕτως;
- 21 ἢ οὐκ ἔχει ἐξουσίαν ὁ κεραμεὺς τοῦ πηλοῦ ἐκ τοῦ αὐτοῦ φυράματος ποιῆσαι
ὃ μὲν εἰς τιμὴν σκευῶς
ὃ δὲ εἰς ἀτιμίαν;
- 22 εἰ δὲ θέλων ὁ θεὸς ἐνδείξασθαι τὴν ὀργὴν
καὶ γνωρίσαι τὸ δυνατόν αὐτοῦ
ἤνεγκεν ἐν πολλῇ μακροθυμίᾳ σκευὴ ὀργῆς κατηρτισμένα εἰς ἀπώλειαν,
23 καὶ ἵνα γνωρίσῃ τὸν πλοῦτον τῆς δόξης αὐτοῦ ἐπὶ σκευὴ ἐλέους
ἃ προητοίμασεν εἰς δόξαν;
- 24 Οὓς καὶ ἐκάλεσεν ἡμᾶς οὐ μόνον ἐξ Ἰουδαίων ἀλλὰ καὶ ἐξ ἔθνων,
25 ὡς καὶ ἐν τῷ Ὡσηὲ λέγει·
καλέσω τὸν οὐ λαόν μου λαόν μου καὶ τὴν οὐκ ἡγαπημένην ἡγαπημένην·
- 26 καὶ ἔσται ἐν τῷ τόπῳ οὐ ἐρρέθη αὐτοῖς·
οὐ λαός μου ὑμεῖς, ἐκεῖ κληθήσονται υἱοὶ θεοῦ ζῶντος.
- 27 Ἡσαΐας δὲ κράζει ὑπὲρ τοῦ Ἰσραήλ·
ἐὰν ἦ ὁ ἀριθμὸς τῶν υἱῶν Ἰσραὴλ ὡς ἡ ἄμμος τῆς θαλάσσης,
τὸ ὑπόλειμμα σωθήσεται·
- 28 λόγον γὰρ συντελών καὶ συντέμων ποιήσει κύριος ἐπὶ τῆς γῆς.
- 29 καὶ καθὼς προεῖρηκεν Ἡσαΐας·
εἰ μὴ κύριος σαβαὼθ ἐγκατέλιπεν ἡμῖν σπέρμα,
ὡς Σόδομα ἂν ἐγενήθημεν καὶ ὡς Γόμορρα ἂν ὠμοιώθημεν.
- 30 Τί οὖν ἐροῦμεν;